



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Państwo jako generator gatunków mowy

Author: Małgorzata Kita

Citation style: Kita Małgorzata. (2002). Państwo jako generator gatunków mowy. "Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego" (Z. 58 (2002), s. 65-74).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).

MAŁGORZATA KITA

Katowice

Państwo jako generator gatunków mowy

Artykułu na temat gatunków mowy¹ nie sposób zacząć, nie przywołując znanych i wielokrotnie cytowanych słów Michaiła Bachtina, uznawanych za fundamentalne dla współczesnej refleksji genologicznej o orientacji lingwistycznej, ale i czasem mylnie interpretowanych, nadinterpretowanych i przeinterpretowanych (por. np. Dobrzyńska 1992, Żyłko 1994, Wilkoń 2002):

Mówimy wyłącznie przy użyciu określonych gatunków mowy, tzn. wszelkie nasze wypowiedzi posługują się konkretnymi, względnie trwałymi i typowymi formami konstruowania całości. Choć teoretycznie możemy nawet w ogóle nie wiedzieć o ich istnieniu, w praktyce stosujemy je z pewnością. Nadajemy naszym myślom różnorodne formy gatunkowe, podobnie jak Molierowski pan Jourdain, który nie był świadomy, że mówi prozą. [...] (Bachtin 1986: 373–374)

Podjęmuję tu problem kreacyjnej działalności państwa² w zakresie pewnej grupy gatunków mowy, które określam jako gatunki etatystyczne (z franc. *état*, 'państwo',

¹Zainteresowania językoznawców wobec gatunków są stosunkowo niedawne, choć genologia ma swe źródła w starożytności, by wymienić traktowaną przez stulecia jako dzieło kanoniczne *Poetykę* Arystotelesa. W 1982 Antoni Furdal postulował powstanie nowej gałęzi językoznawstwa, która zajmowałaby się opisem i klasyfikacją komunikatów językowych, nazywając ją – i kontrastując z tradycyjną genologią, która stanowi część teorii literatury i zajmuje się tekstami literackimi – genologią lingwistyczną. Wiąże się ją z rozwojem teorii tekstu w połowie XX w. Oczywiście jest tu nawiązanie do idei Michaiła Bachtina o gatunkach jako skodyfikowanych formach działania językowego w obrębie mowy, nie tylko literackich form wypowiedzi.

²Oto dwie słownikowe definicje państwa: „**Państwo I** [...] ‘ogół współdziałających ze sobą instytucji, służących zapewnieniu bezpiecznego i harmonijnego współżycia ludzi zamieszkujących na wyznaczonym granicami terytorium; podmiot prawa międzynarodowego mający: stałą ludność, określone terytorium, rząd i zdolność do wchodzenia w stosunki z innymi państwami’” (Dunaj B. (red.) 1999: *Słownik współczesnego języka polskiego*. T. 2. Warszawa). „**I Państwo** to kraj rozpatrywany jako niezależna organizacja polityczna, mająca swój rząd, ustrój, swoje prawa itd. [...] **2 Państwem** nazywamy władzę lub urzędy w państwie” (Bańko M. (red.) 2000: *Inny słownik języka polskiego*. T. 2. Warszawa). Jako komentarz niech posłuży inne hasło słownikowe: „**państwo**. Niezwykle trudno jest podać definicję państwa; nie można go sprowadzić ani do rządu i administracji, ani do narodu; nie sposób go także

por. *etatyzm*)³. Biorę pod uwagę następujące sfery oddziaływania państwa – jego instytucji, agend i przedstawicieli różnych szczebli⁴ – na formę genologiczną tekstu⁵: **administracyjną** (parlament, instytucje państwowe, urzędy różnych szczebli: np. konstytucja, exposé, podania), **dyplomatyczną** (komunikacja międzypaństwowa, międzyrządowa: np. listy akredytacyjne, uwierzytelniające, aide-memoire) i **medialną** (prezydent, premier, ministrowie, parlamentarzyści, urzędnicy państwowi: np. przemówienia, orędzia, briefingi, wywiady). A więc mogą to być następujące układy nadawczo-odbiorcze: INSTYTUCJA – INSTYTUCJA, INSTYTUCJA – SPOŁECZEŃSTWO, INSTYTUCJA – OBYWATEL (z wariantami: INSTYTUCJA ⇒ OBYWATEL lub OBYWATEL ⇒ INSTYTUCJA). Komunikacja taka ma charakter formalny, zinstytucjonalizowany: „Między nadawcą a odbiorcą obserwuje się oficjalny charakter więzi i dominację instytucjonalnego uczestnika dyskursu. Ta nierównorzędnosc ról komunikacyjnych związana jest z autorytetem władzy – administracja jest reprezentantem władzy i wyrazicielem jej woli” (Malinowska 2001a: 351). Niezależnie od tego, w jakiej pozycji znajduje się obywatel, w kontakcie z instytucją państwową musi

od nich oddzielić. Pewne zrozumienie POJĘCIA państwa można uzyskać, pytając, co skłania nas do określenia niektórych społeczeństw jako «bezpaiństwowych»: głównym powodem jest to, że brakuje im metody zmiany reguł lub NORM, które rządzą ich zachowaniem, a także metody wyboru tych, którzy mają sprawować WŁADZĘ. Wielu teoretyków łamało sobie głowę nad tym, w jaki sposób dochodzi do powstania państwa tam, gdzie nie istniało ono wcześniej; proponowano różnorodne rozwiązania, odwołując się np. do konieczności WOJNY, rozwoju gospodarczego i technicznego lub presji demograficznej. Marksisci oraz ich krytycy zastanawiali się często, czy państwa są uległymi ofiarami sił ekonomicznych, czy może autonomicznymi czynnikami odgrywającymi aktywną rolę w stymulowaniu rozwoju gospodarczego i kierowaniu nim. Ostatnio teoretycy pozostają pod wrażeniem paradoksu, że państwom coraz łatwiej udaje się sprawować nieodpartą władzę przeciwko własnym poddanym lub mieszkańcom innych państw, chociaż w coraz mniejszym stopniu zdolne są zapewnić sobie lojalność swych poddanych poprzez zarządzanie rodzimą gospodarką lub dostarczanie usług w dziedzinie opieki społecznej, której oczekuje się od współczesnych państw” (Bullock A., Stallybras O., Trombley S. (red.) 1999: *Słownik pojęć współczesnych*. Katowice).

³S. Gajda podaje następującą definicję gatunku (wypowiedzi): „[...] to kulturowo i historycznie ukształtowany oraz ujęty w społeczne konwencje sposób językowego komunikowania się; wzorzec organizacji tekstu. Wtórnie termin ten oznacza także zbiór tekstów, w którym określony wzorzec jest aktualizowany” (Gajda 1993: 245). B. Witosz komentuje nieokreśloność statusu ontologicznego gatunku mowy: „Najczęściej sytuuje się gatunek na poziomie abstrakcji, traktując go jako teoretyczny konstrukt (*conceptus mentalis*), model tekstu zawierający elementy inwariantne (konstanty) oraz składniki wariantywne, regulowane konwencją, nawykiem, praktyką, przyjętą i aprobowaną przez dane społeczeństwo normą zachowań językowych. Pojęcie to równie często umieszcza się w sferze pośredniej między *langue* i *parole* – na poziomie normy. Wówczas gatunek jest traktowany jako wzorzec tekstowy (architekt) istniejący intersubiektywnie w kompetencji komunikacyjnej członków danej społeczności w danej kulturze, który choć przekształca się wraz ze zmianami historyczno-kulturowymi, działa kodyfikująco [...]. Wreszcie *gatunkowi* przyznać można status ontologicznej rzeczywistości i uznać zań konkretne indywiduum, identyfikowane przez akt wskazania – tekst występujący w roli prototypu” (Witosz 1999: 42).

⁴O komunikacji w instytucji pisze Żydek-Bednarczuk 2001, tam też zob. model komunikacji językowej z uwzględnieniem – w ramach kontekstu zewnętrznego – instytucji.

⁵„W przypadku tekstów powstałych w instytucjach albo posiadających specyficzne cechy instytucjonalne możemy mówić o procedurach językowych. Standaryzowane formy, służące zewnątrzjęzykowemu celowi, dają nam wzory działania językowego. Obowiązują one zarówno nadawce, jak i odbiorcę przy zmieniających się rolach” (Żydek-Bednarczuk 2001: 197).

podporządkować się wymogom formalnym narzuconym przez władzę (wymogom świata dyskursu, jak mówi C. Kerbrat-Orecchioni, zob. Kita 1998, lub wymogom społeczności dyskursywnej, zob. Gajda 2001). Niedostosowanie się do nich skutkuje sankcjami, np. urząd może odmówić przyjęcia podania, którego forma nie jest zgodna z ustalonymi kanonami genologicznymi.

Państwo – jego instytucje i konkretni reprezentanci – współcześnie, czyli w dobie mediatyzacji życia i globalizacji świata – w zakresie genologicznym ma do dyspozycji następujące możliwości: (1) korzysta z gatunków istniejących, stworzonych na potrzeby jego funkcjonowania; (2) tworzy nowe gatunki wynikające z potrzeb komunikacyjnych państwa z innymi państwami, instytucjami w obrębie danego kraju, obywatelami; (3) adoptuje gatunki istniejące w innych sferach komunikacyjnych i (4) adaptuje je – ewentualnie – do własnych potrzeb. Rola państwa jest zatem dwojakiego rodzaju: eksploatawanie tego, co istnieje oraz kreowanie nowego.

Państwo „konsumuje” więc gatunki zastane, powstałe w innych dziedzinach działalności człowieka⁶. Tak dzieje się w przypadku niektórych gatunków dziennikarskich, które państwo (państwo polskie od stosunkowo niedawna) przejęło, uznając ich konieczność i przydatność w informowaniu społeczeństwa, komunikowaniu się z obywatelami/obywatelem. Tu wymienić można całą sferę gatunków *public relations*. – Są one uznawane za „cudzożywne”, wykorzystujące dla własnych celów mniej lub bardziej twórczo właśnie gatunki dziennikarskie (zob. Sujkowska, w druku). Instytucje państwowe, zdając sobie sprawę z możliwości i korzyści płynących z korzystania z tych form działalności komunikacyjnej, które mają na celu wytwarzanie na określonej grupie docelowej korzystnego wizerunku „firmy”, tworzą zespoły zajmujące się działalnością *public relations* czy *media relations*, z czym obywatel styka się, słuchając np. wypowiedzi rzeczników instytucji państwowych. A rzeczników ma nie tylko prezydent czy premier lub rząd, lecz także poszczególni ministrowie, urzędnicy państwowi itd. Ich briefingi, oświadczenia, wyjaśnienia, komunikaty, dementi, sprostowania (Żarski, Lewiński 1994) itp. weszły na trwałe do krajobrazu rzeczywistości polityczno-medialnej.

⁶ Nie wprowadzając Bachtinowskich, nie zawsze jasno sformułowanych, podziałów gatunków mowy na pierwotne i wtórne oraz proste i złożone (pisze o tym rozchwianiu nazewniczym T. Dobrzyńska 1992: 76), przyjmuję podział inny, przydatny nie tylko dla badania gatunków etatystycznych. Jest to (również dychotomiczny) podział na gatunki spontaniczne, nieregulowane, **nieskodyfikowane** oraz na gatunki **skodyfikowane**, które mają wzorzec gatunkowy ustalony *explicite* – nawiązujący do propozycji Tz. Todorova (1979a). Modyfikuje ją A. Wilkoń, wyodrębniając następujące typy gatunków z punktu widzenia konwencjonalizacji: 1. gatunki skodyfikowane, 2. gatunki utrwalone, 3. gatunki skonwencjonalizowane, 4. gatunki częściowo skonwencjonalizowane, 5. gatunki nieskonwencjonalizowane, 6. gatunki nowe. Tenże badacz przychyła się jednak do podziału spolaryzowanego: na struktury skodyfikowane, zamknięte, twarde i na struktury nieskodyfikowane (lub częściowo tylko skodyfikowane), otwarte, „miękkie” (Wilkoń 2002: 201–204). Do grupy pierwszej zaliczam gatunki występujące przede wszystkim w języku potocznym, takie jak rozmowa, kłótnia (czyli te, którymi językoznawstwo zajęło się stosunkowo późno i dopiero niedawno przyznało im status tekstowy i gatunkowy), na drugą składają się zwłaszcza gatunki literackie o długiej tradycji teoretycznej oraz gatunki dziennikarskie, naukowe, urzędowe, religijne, użytkowe. Tu mieszczą się też gatunki mowy związane z działalnością państwa jako pewnej instytucji.

Państwo dostrzega wszechobecność reklamy we współczesnych mediach i siłę jej oddziaływania na zachowania konsumenta. Stąd niemałą rolę w komunikacji ze społeczeństwem zaczyna odgrywać też reklama. „Spoty” reklamowe o tematyce politycznej lub społecznej pojawiają się już nie tylko w okresach kampanii wyborczych, kiedy każdy obywatel mający prawa wyborcze staje się członkiem *target group* (jeśli można tak określić elektorat), o którego pozyskanie zabiegają kandydaci ubiegający się o mandat (towarzyszą im inne gatunki: ulotki, listy, billboardy, plakaty itp.). Ten gatunek komunikacji społecznej eksploatuje władza różnego szczebla, chcąc przekonać społeczeństwo do pewnych racji, by przywołać jako przykład wykorzystania reklamy przez rząd aktualnie prowadzoną kampanię reklamową mającą przygotować społeczeństwo do referendum dotyczącego wstąpienia Polski do Unii Europejskiej (choć w takich przypadkach zaciera się perswazyjno-manipulacyjny aspekt reklamy).

„Konsument” kultury masowej z łatwością dostrzeże, że wraz z transformacją mediów w Polsce z lat dziewięćdziesiątych dwudziestego wieku, politycy zaadaptowali wywiad (zaliczany w genologii dziennikarskiej do gatunków informacyjnych, choć staje się on coraz bardziej gatunkiem publicystycznym czy nawet ludycznym), czyli gatunek, z którego wcześniej korzystali sporadycznie, udzielając wywiadów niemal wyłącznie „oficjalnych”, dotyczących ich działalności publicznej. I tu politycy docenili moc perswazyjną gatunku, który – dzięki formie swobodnej rozmowy – pozwala na „wysyłanie różnych sygnałów” odbiorcy, pozwala wprowadzić do obiegu publicznego treści niemieszczące się w tekstach gatunków „oficjalnych”. Wywiady z politykami pokazują ich różne oblicza: nie tylko polityka siedzącego za biurkiem i odbierającego telefon (taki wizerunek przekazuje czołówka telewizyjnego programu *Linia specjalna*: tu stylistyka jest identyczna, zmienia się jedynie twarz polityka), lecz także czulego męża, kochającego dziadka, konesera sztuki, amatora sportu itd. Wywiady udzielane przez polityków to nie nowość (politycy korzystali z tego gatunku od momentu jego powstania, np. wywiady z Józefem Piłsudskim), *signum temporis* stanowi jednak ich tematyka (wykraczająca poza społeczną rolę przez nich pełnioną), częstotliwość i miejsce publikacji (nie tylko prasa i programy „opiniotwórcze”, lecz także prasa kobieca, media masowe, w tym Internet, by przywołać liczne czaty z udziałem polityków czy oficjalne strony internetowe poszczególnych polityków).

Wymienione dotychczas sytuacje dotyczyły przypadków, kiedy państwo sięga do repertuaru gatunków już istniejących. Takie wykorzystanie form gotowych, zastanych, wypracowanych przez inne instancje kodyfikacyjne (np. dziennikarstwo czy szerzej komunikacja masowa) może mieć charakter czysto odtwórczy, kiedy przejęcie przez państwo gatunku nie powoduje w strukturze gatunkowej żadnych zmian, poza zmianą kontekstu użycia, ale też ta „cudzożywność” może okazać się kreatywna, kiedy przyswojeniu towarzyszą zmiany, modyfikacje struktury gatunkowej. Jednak nawet tylko przejęcie gatunku i umieszczenie go w polu obejmującym działalność etatystyczną może mieć wymiar aksjologiczny, powodując dodatkowo waloryzowanie danego gatunku właśnie przez ulokowanie go w obrębie dyskursu cieszącego się wysokim prestiżem w społeczeństwie. Może się zdarzyć, że np. reklama, uważana za gatunek o lżejszym kalibrze, wskutek przejęcia go przez państwo do celów „wyższej użyteczności społecznej” zyska wizerunek tworu już nie tylko komercyjnego.

Przedmiotem artykułu jest jednak kreacyjna działalność państwa w domenie genologicznej, a zatem trzeba spojrzeć na tę część mapy gatunkowej, która będąc związana z funkcjonowaniem państwa, została ukształtowana przez państwo i na potrzeby państwa, jego instytucji, urzędów, pracowników. W dyskursie etatystycznym drugim interaktantem komunikacyjnym może być inne państwo, instytucja państwowa, także jednostka poziomu mniej abstrakcyjnego, czyli konkretny obywatel.

Samo istnienie państwa jest związane z dwoma gatunkami, które decydują o poczuciu tożsamości państwowej i narodowej jego obywateli – konstytucją i hymnem państwowym (por. Furdal 1999).

Konstytucja jest tekstem dla państwa fundamentalnym⁷. Powstała z myślą o nim, ten tekst o statusie ustawy określa w języku prawa – poza podstawami ustroju społeczno-gospodarczego i politycznego – układ i zakres działania władzy, organizację i sposób powoływania najważniejszych organów państwa oraz normuje podstawowe prawa i obowiązki obywatela.

Pierwsza polska konstytucja (zob. Dubisz 1992), tzw. *Konstytucja 3 maja* (1791 r.), oficjalnie zwana *Ustawą rządową*, uznawana za pierwszą ustawę zasadniczą w Europie, została stworzona przez grupę osób: m.in. króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, Ignacego Potockiego, Hugona Kołłątaja. Ale w istocie konstytucja to tekst kolektywny, dokument prawny tworzony przez specjalistów z wielu dziedzin. Waga problemów w nim zawartych sprawia, że prace nad nią są szeroko omawiane w mediach i prowokują dyskusję wśród prawników, polityków, „przeciętnych” obywateli. Ostateczna decyzja co do akceptacji tekstu ustawy zasadniczej bywa podejmowana przez naród w głosowaniu, referendum. Tekst przyjęty jest więc wynikiem wielopoziomowej dyskusji, w której uczestniczy wiele typów podmiotów społecznych. Doświadczenia z prac i dyskusji nad najnowszą konstytucją polską wskazują, że w opinii publicznej tym elementem konstytucji, który budzi wiele uwagi, jest tzw. preambuła (samo to słowo zostało „wydobyte z zapomnienia, jako że prawnicy dotychczas najczęściej posługiwali się terminem *wstęp*”, Choduń, Zieliński 2000: 192). Ta część konstytucji zawiera najważniejsze dla narodu imponderabilia, dlatego też budzi emocje⁸. Jest to jednocześnie element tekstu ustawy zasadniczej, który występował w niej od narodzin gatunku: była zamieszczona w *Deklaracji niepodległości Stanów Zjednoczonych* (1776), a Francuzi w tej pozycji umieścili *in extenso* w swojej konstytucji z 1791 *Deklarację praw człowieka i obywatela z 1789*⁹.

⁷ E. Malinowska uważa, że: „[...] *Konstytucja* jest nie tylko aktem prawnym, jest swego rodzaju *sacrum*, jest deklaracją intencji prawodawcy” (Malinowska 2001: 356).

⁸ Por. „*Preambuła* (z łac. *praeambulans* ‘idący przodem’ jako wstęp tylko do aktu prawnego o ważnym znaczeniu politycznym jest wypowiedzią pełną patosu, wypowiedzią propagującą główne treści ustawy zasadniczej” (Malinowska 2001a: 355).

⁹ Poprzedza ją uroczysty wstęp: „Les représentants de peuple français, constitués en Assemblée nationale, considérant que l’ignorance, l’oubli ou le mépris des droits de l’homme sont unique cause des malheurs publics et de la corruption des gouvernements, ont résolu de rétablir, dans une déclaration solennelle, les droits naturels, inaliénables, imprescriptibles et sacrés de l’homme; afin que cette déclaration, constamment présente à tous les membres du corps social, leur rappelle sans cesse leurs droits et leurs devoirs; afin que les actes du pouvoir législatif et exécutif, pouvant être chaque instant comparés avec le but de toute institution politique, en soient plus respectés; afin que les réclamations des citoyens, fondées désormais sur des principes simples et incontestables, tournent toujours au maintien de la Constitution et au bonheur de tous” (Boudet 1990: 329).

Hymn państwowy¹⁰ został zaadoptowany z dyskursu religijnego, zmienił się więc jego kontekst życiowy¹¹ z religijnego na laicki. Ten tekst ustalony pod względem formalnym, tzn. językowo-muzycznym, wymaga określonych zachowań towarzyszących jego wystąpieniu (w Polsce jest to powstanie, przyjęcie postawy nieformalnej „na baczność”, choć we współczesnej rzeczywistości obserwuje się wśród osób publicznych przejmowanie w trakcie grania polskiego hymnu państwowego amerykańskiego zwyczaju kładzenia prawej dłoni na piersi w okolicy serca). Próby zmiany sposobu jego ustalonej tradycją interpretacji wywołują znaczny – zwykle negatywny – odzew społeczny, o czym przekonali się Serge Gainsbourg, śpiewając w sposób niekonwencjonalny *Marsyliankę*, i Edyta Górniak, której zarzucano osłabienie morale polskiej drużyny piłkarskiej podczas mistrzostw świata w piłce nożnej w 2002 r. przez odśpiewanie polskiego hymnu państwowego w innym tempie, z zaniechaniem żywego, pobudzającego rytmu mazurka.

Hymnem państwowym może zostać tekst powstały właśnie w tym celu, napisany jako taki. Dzieje obecnego polskiego hymnu państwowego wskazują też inną drogę uznania tekstu za oficjalny hymn państwa (por. Dubisz 1992). *Pieśń legionów polskich w Włoszech*, znana jako *Mazurek Dąbrowskiego*, napisana w 1797 r. przez Józefa Wybickiego i śpiewana na ludową melodię mazurka, okolicznościowa piosenka żołnierska o wydźwięku głęboko patriotycznym przyjęła się jako hymn narodowy w czasach zaborów: „Towarzyszył *Mazurek Dąbrowskiego* życiu narodu, zrywom powstańczym i rewolucyjnym, okresom żałoby narodowej i obudzonych nadziei” (Krzyżanowski 1984). Została urzędowo zatwierdzona jako hymn państwowy dwukrotnie: w 1926–1927 i 1948¹².

Sferę administracyjno-prawną państwa obsługuje odmiana językowa, którą E. Malinowska nazywa językiem administracyjnym (Malinowska 2001c), a S. Gajda stylem administracyjno-prawnym (Gajda 2001). Te określenia mają zastąpić cofający się termin *styl urzędowy*¹³.

¹⁰ Por. definicję hymnu państwowego: ‘ustalona przez tradycję pieśń patriotyczna, stanowiąca wyraz jedności narodowej i będąca oficjalną formą społecznej manifestacji uczuć narodowych’ (*Nowy leksykon PWN*. Warszawa 1998).

¹¹ K. Wyrwas definiuje kontekst życiowy gatunku jako „typowe okoliczności użycia gatunku wraz z ewentualnymi powiązaniem instytucjonalnymi”, powołując się na badaczy tzw. krytyki form (Wyrwas 2001: 18).

¹² Dzieje *Mazurka Dąbrowskiego* zostały przedstawione m.in. w: Krzyżanowski 1984, hasło *Mazurek Dąbrowskiego*. Genezę *Marsylianki* i jej drogę do pieśni uznanej za hymn Francji opisano w: Boudet 1990. Boudet cytuje też opis wrażenia wywieranego przez tę pieśń rewolucyjną (jedną z 2500 pieśni powstałych podczas Rewolucji Francuskiej): „Aussitôt qu’elle est formulée, tout le monde la sait, tout le monde la chante; c’est un concert immense, unanime, qui se communique et s’étend avec la rapidité de l’incendie. Les hommes l’entonnent, les enfants la balbutient; ceux-ci la commencent, ceux-là l’achèvent sans l’avoir apprise. On dirait qu’ils s’en souviennent tous la première fois qu’ils l’entendent. Et, dès qu’on la chante, nos légions triomphent... Aussi vrai que le style est l’homme, la Marseillaise est la France” (s. 709–710).

¹³ A. Wilkoń (2002: 244–245) podaje schemat genologiczny mowy urzędowej, stwierdzając przy tej okazji, że ta odmiana stworzyła ogromną liczbę form gatunkowych: „W samym tylko dziale typu *dokumenty urzędowe* można wymienić: ankietę, życiorys, zaświadczenie (o miejscu zatrudnienia, niekaralności itd.), metryka urodzenia, metryka ślubu, akt zgonu, świadectwo ukończenia szkoły (np. średniej, zawodowej,

Państwo dla swojego funkcjonowania potrzebuje nie tylko języka specjalistycznego, instytucjonalno-prawnego, ale też form gatunkowych, które – skodyfikowane, sformalizowane, często sformalizowane (< *formula*) i sformularyzowane (< *formularz*) (zob. Malinowska 2001a) – bądź zapożyczają z innych sfer dyskursywnych, dostosowując je do nowego kontekstu życiowego, bądź tworząc je, a tym samym określając od podstaw ich stronę formalną, czyli również formę gatunkową. Mimo wielkiego stopnia skonwencjonalizowania gatunki te podlegają ewolucji, podobnie jak gatunki innych sfer komunikacyjnych (por. np. Piętkowa 2000; Boniecka, Panasiuk 2002). Złożoność układów nadawczo-odbiorczych w organizmie państwowym i intencji komunikacyjnych sprawia, że liczba wyspecjalizowanych gatunków jest tu znaczna, by wymienić tytułem przykładu: dekret, sprawozdanie, okólnik, instrukcja, wytyczne, zarządzenie, podanie, oferta, przetarg, negocjacje, porozumienie, ugoda, życiorys, CV, list motywacyjny, pozostawiając listę otwartą.

Typy tekstów generowane przez państwo lub przez nie przejęte nazywam gatunkami etatystycznymi. Jest to hiperonim obejmujący gatunki funkcjonujące (nie tylko) w obrębie działalności państwa, wśród których są gatunki literackie, dziennikarskie, *public relations*, urzędowe lub szerzej: administracyjne, prawne i prawnicze, dyskursu politycznego, debaty sejmowej. Gatunki te wykraczają poza granice wytyczone dotychczasowymi typologiami.

Gatunki etatystyczne stanowią jeden z elementów językowych, z poziomu genealogicznego, decydujących o tożsamości społeczności dyskursywnej współczesnego *homo politicus*.

Summary

The author concentrates on the creative and codifying role of the state concerning certain genres of speech. Types of text generated by the state are called here ‘state controlled genres’. It is a general term describing the genres which exist and function within the activity of the state – literary genres, journalism, public relations, administration, law, political discourse, parliamentary debates. These genres fall outside descriptions of existing typologies.

The following elements of state that influence the various genres of the text are taken into consideration: administration (parliament, state departments, offices; examples: constitution, laws, expose, applications), diplomacy (international contacts: letters of credence, aide-memoires) and media (president, prime minister, ministers, members of parliament, spokesmen; examples: orations, proclamations, briefings, rectifications).

State controlled genres are one of the elements of language (on the genetic level) which are essential for the identity of the contemporary *homo politicus* society.

ogólnokształcącej itd.), dyplom ukończenia studiów, prawo jazdy, licencje (np. pilota), dyplomy stopni naukowych, dyplomy stopni wojskowych i policyjnych, legitymacja służbowa, dowód osobisty, legitymacja (karta) inwalidzka, emerytalna, akty notarialne kupna i sprzedaży, akty umów, akty własności, testament, nominacja, ankieta podatkowa, zeznanie podatkowe itp.”

Bibliografia

- Anusiewicz J., Siciński B. (red.). 1994. *Język polityki a współczesna kultura polityczna*. Wrocław.
- Bachtin M. 1983. *Dialog. Język. Literatura*. Tłum. D. Ulicka. Warszawa.
- Bachtin M. 1986. *Estetyka twórczości słownej*. Tłum. D. Ulicka. Warszawa.
- Balbus S. 1990. *Słowa i desygnaty czy akty i gatunki mowy?* Teksty Drugie nr 4.
- Belke H. 1979. *Problemy typologii i klasyfikacji tekstów użytkowych*. Pamiętnik Literacki, z. 3.
- Boniecka B. 1999. *Lingwistyka tekstu teoria i praktyka*. Lublin.
- Boniecka B., Panasiuk J. 2000. *Przelamywanie paradygmatu gatunkowo-stylistycznego tekstu życiorysu*. W: Ostaszewska D. (red.): *Gatunki mowy i ich ewolucja*. T. 1. *Mowy piękno wielorakie*. Katowice.
- Boniecka B., Panasiuk J. 2002, w druku: *By wyjść poza standard (życiorys, podanie a list motywacyjny)*.
- Boudet J. 1990. *Les mots de l'histoire*. Paris.
- Choduń A., Zieliński M. 2000. *Język dyskusji medialnej nad tworzeniem prawa*. W: Bralczyk J., Mosiołek-Kłosińska K. (red.): *Język w mediach masowych*. Warszawa.
- Czyżewski M. 2001. *Algorytmizacja debat publicznych. Główne tendencje i ich społeczno-kulturowe uwarunkowania*. W: Bralczyk J., Mosiołek-Kłosińska K. (red.): *Zmiany w publicznych zwyczajach językowych*. Warszawa.
- Dobrzyńska T. 1992. *Gatunki pierwotne i wtórne. (Czytając Bachtina)*. W: Dobrzyńska T. (red.): *Typy tekstów. Zbiór studiów*. Warszawa.
- Dubisz S. 1992. *Język i polityka. Szkice z historii stylu retorycznego*. Warszawa.
- Dunaj B. 1994. *Kategoria oficjalności*. W: Kurzowa Z., Śliwiński W. (red.): *Współczesna polszczyzna mówiona w odmianie opracowanej (oficjalnej)*. Kraków.
- Duszek A. 1998. *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*. Warszawa.
- Fras J. 2001. *Język polityki*. W: Gajda S. (red.): *Język polski*. Opole.
- Furdal A. 1982. *Genologia lingwistyczna*. Biuletyn PTJ, z. 39.
- Furdal A. 1999. *Hymn wśród symboli kultury narodowej*. W: *Poznańskie spotkania językoznawcze IV*. Poznań.
- Gajda S. 1993. *Gatunkowe wzorce wypowiedzi*. W: Bartmiński J. (red.): *Encyklopedia kultury XX wieku*. T. 2: *Współczesny język polski*. Wrocław.
- Gajda S. (red.) 1995. *Przewodnik po stylistyce polskiej*. Opole.
- Gajda S. (red.) 2001. *Język polski*. Opole.
- Gajda S. 2001. *Nowe społeczności dyskursywne a edukacja komunikacyjna*. W: Bralczyk J., Mosiołek-Kłosińska K. (red.): *Zmiany w publicznych zwyczajach językowych*. Warszawa.
- Gizbert-Studnicki T. 1972. *Język prawny i język prawniczy*. Kraków.
- Gizbert-Studnicki T. 1986. *Język prawny z perspektywy socjolingwistycznej*. ZNUJ, z. 26. Kraków.
- Gizbert-Studnicki T. 1991. *O języku wstępów do tekstów prawnych*. ZNUJ, Prace z Nauk Politycznych, z. 28. Kraków.
- Jopek A. 2001. *Relacja nadawca–odbiorca w polskim dyskursie prawnym i prawniczym w świetle pragmatyki komunikacyjnej*. W: Habrajska G. (red.): *Język w komunikacji*. T. 3. Łódź.
- Kaczmarczyk B. 2001. *Język polski służb dyplomatycznych w XVI w.* W: Habrajska G. (red.): *Język w komunikacji*. T. 2. Łódź.
- Kita M. 1998. *Wywiad prasowy. Język – gatunek – interakcja*. Katowice.

- Krzemiński I. 1994. *Najlepiej nieudana kampania. Kampania wyborcza KLD – przykład politycznej alienacji*. W: Handke K., Dalewska-Greń H. (red.): *Polszczyzna a/i Polacy u schyłku XX wieku*. Warszawa.
- Krzyżanowski J. (red.) 1984. *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*. Warszawa.
- Kuziak M., Rzepczyński S., [b.r.]: *Jak pisać?* Bielsko-Biała.
- Malinowska E. 1992. *Gatunki urzędowe*. W: Gajda S. (red.): *Systematyzacja pojęć w stylistyce*. Opole.
- Malinowska E. 1994. *Dynamika przemian stylu urzędowego w latach 1989–1993*. W: Gajda S. (red.): *Przemiany współczesnej polszczyzny*. Opole.
- Malinowska E. 1999. *Język w urzędach*. W: *Polszczyzna 2000. O rzędzie o stanie języka polskiego na przełomie tysiąclecia*. Pisarek W. (red.), Kraków.
- Malinowska E. 2000. *O stałości i zmienności gatunków urzędowych*. W: Ostaszewska D. (red.): *Gatunki mowy i ich ewolucja*. T. 1. *Mowy piękno wielorakie*. Katowice.
- Malinowska E. 2001a. *Język administracyjny*. W: Gajda S. (red.): *Język polski*. Opole.
- Malinowska E. 2001b. *O kompetencji komunikacyjnej uczestników dyskursu urzędowego*. W: Witosz B. (red.): *Stylistyka a pragmatyka*. Katowice.
- Malinowska E. 2001c. *Struktura i pragmatyka tekstów administracyjnych*. Opole.
- Mazur J. (red.) 1999. *Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci*. Lublin.
- Ociepka B. (red.) 2002. *Public relations w teorii i praktyce*. Wrocław.
- Ożóg K. 2001. *Ulotne teksty wyborcze jako językowe działanie*. W: Habrajska G. (red.): *Język w komunikacji*. T. 1. Łódź.
- Pietrzyk-Zieniewicz E., Sokołowska A., Zieniewicz A. 1998. *Jak Polak z Polakiem... Kampania wyborcza do Sejmu i Senatu w 1993*. Ciechanów.
- Piętkowa R. 2000. *Gatunki stylu urzędowego – wzorce i realizacja*. W: Ostaszewska D. (red.): *Gatunki mowy i ich ewolucja*. T. 1. *Mowy piękno wielorakie*. Katowice.
- Skubalanka T. 1984. *Historyczna stylistyka języka polskiego*. Wrocław.
- Skudrzykowa A. 2000. *Kategoria oficjalności w tekstach pism kierowanych do urzędów. (Podanie współczesne)*. W: Ostaszewska D. (red.): *Gatunki mowy i ich ewolucja*. T. 1. *Mowy piękno wielorakie*. Katowice.
- Sujkowska K. [w druku]: *Teksty public relations*. Katowice.
- Todorov Tz. 1979a. *Les genres du discours*. Paris.
- Todorov Tz. 1979b. *O pochodzeniu gatunków*. Pamiętnik Literacki, z. 3.
- Wierzbicka A. 1983. *Akty mowy*. W: *Semiotyka i struktura tekstu*. Mayenowa M.R. (red.), Wrocław.
- Wierzbicka A. 1983. *Genry mowy*. W: Janus E., Dobrzyńska T. (red.): *Tekst i zdanie*. Wrocław.
- Wierzbicka A. 1999. *Język – umysł – kultura*. Warszawa.
- Wilkoń A. 2000. *Gatunki pierwotne i wtórne w perspektywie historycznej i współczesnej*. W: Ostaszewska D. (red.): *Gatunki mowy i ich ewolucja*. T. 1. *Mowy piękno wielorakie*. Katowice.
- Wilkoń A. 2000. *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*. Katowice.
- Wilkoń A. 2002. *Spójność i struktura tekstu. Wstęp do lingwistyki tekstu*. Kraków.
- Witosz B. 1999. *Czy gatunek i styl są we współczesnej stylistyce pojęciami konkurencyjnymi?* *Stylistyka*, t. 8.
- Wojtak M. 1992. *O stylowym wariacie języka na przykładzie tekstów urzędowych*. W: Gajda S. (red.): *Systematyzacja pojęć w stylistyce*. Opole.
- Wojtak M. 1993. *Styl urzędowy*. W: Bartmiński J. (red.): *Encyklopedia kultury XX wieku*. T. 2: *Współczesny język polski*. Wrocław.

- Wróblewski B. 1948. *Język prawny i język prawniczy*. Kraków.
- Wyrwas K. 2000. *Wzorzec gatunkowy skargi i jego realizacje (na przykładzie tekstów literackich oraz skarg do instytucji)*. W: Ostaszewska D. (red.): *Gatunki mowy i ich ewolucja*. T. 1. *Mowy piękno wielorakie*. Katowice.
- Wyrwas K. 2001. *Skarga czy podanie? Kontaminacja wzorców tekstowych w strukturze adaptacyjnej gatunku mowy*. W: *Stylistyka a pragmatyka*. B. Witosz. (red.), Katowice.
- Wyrwas K. 2002. *Skarga jako gatunek mowy*. Katowice.
- Zieliński M. 1999. *Języki prawne i prawnicze*. W: *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*. Pisarek W. (red.), Kraków.
- Żarski W., Lewiński P.H. 1994. *Sprostowanie jako specyficzny środek manipulacji tekstowo-językowej. Język a kultura*. T. 11. *Język polityki a współczesna kultura polityczna*. 1994. Anusiewicz J., Siciński B. (red.), Wrocław.
- Żmigrodzka B. 1997. *Testament jako gatunek tekstu*. Katowice.
- Żydek-Bednarczuk U. 2001. *Komunikacja językowa w instytucji*. W: *Język w komunikacji*. T. 1. G. Habrajska. (red.), Łódź.
- Żyłko B. 1994: *Michail Bachtin. W kręgu filozofii języka i literatury*. Gdańsk.